

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 kwietnia 2013 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku, VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Hajduk

Protokolant: Katarzyna Pilna

przy udziale **Prokuratora Joanny Pery - Lechocińskiej**

po rozpoznaniu dnia 26 listopada 2012r., 14 stycznia 2013r., 03 kwietnia 2013r., sprawy karnej

1. M. Z. (1)

urodz. (...) w N.

syna R. i H. z domu L.

oskarżonego o to, że:

w dniu 12 maja 2012 roku w N., woj. (...) wywierał wpływ na funkcjonariuszy Policji post. A. S. (1) i st. post. S. L. przemocą i groźbą bezprawną, w celu zmuszenia pokrzywdzonych do zaniechania prawnej czynności służbowej, w ten sposób, że odpychał pokrzywdzonych rękoma usiłując zbiec oraz groził st. post. S. L. słowami „masz przejebane, wiem gdzie mieszkasz”, w celu zmuszenia w/w. funkcjonariuszy do zaniechania prawnej czynności służbowej poprzez odstąpienie od jego legitymowania i zatrzymania, przy czym wypowiedane groźby wzbudziły u pokrzywdzonych funkcjonariuszy Policji uzasadnioną obawę, że będą spełnione, przy czym działał umyślnie, publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego;

tj. o czyn z art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k.

2. A. S. (2)

urodz. (...) w N.

syna E. i D. z domu Ż.

oskarżonego o to, że:

w dniu 12 maja 2012 roku w N., woj. (...) wywierał wpływ na funkcjonariuszy Policji post. A. S. (1) i st. post. S. L. przemocą w celu zmuszenia pokrzywdzonych do zaniechania prawnej czynności służbowej w ten sposób, że szarpał za odzież st. post. S. L. w celu zmuszenia w/w. funkcjonariusza do zaniechania prawnej czynności służbowej poprzez odstąpienie od legitymowania i zatrzymania M. Z. (2), przy czym działał umyślnie, publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego;

tj. o czyn z art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k.

3. K. M. (1)

urodz. (...) w N.

syna I. i M. z domu Z.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 12 maja 2012 roku na ul. (...) w N., woj. (...) stosował przemoc fizyczną w celu zmuszenia funkcjonariusza publicznego w osobie st. post. Policji A. S. (1) do zaniechania prawnej czynności służbowej związanej z legitymowaniem osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia w ten sposób, że odpychając rękoma w/w. funkcjonariusza od osoby legitymowanej umożliwił jej oddalenie się, przy czym działając umyślnie, publicznie i bez powodu okazał rażące lekceważenie porządku prawnego;

tj. o czyn z art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k.

II. w miejscu i okolicznościach jak w pkt I, znieważył funkcjonariuszy publicznych w osobach st. post. Policji S. L. i st. post. Policji A. S. (1) w ten sposób, że podczas pełnienia przez w/w. funkcjonariuszy obowiązków służbowych, używał wobec nich słów wulgarnych, powszechnie uważanych za obelżywe, przy czym działając umyślnie, publicznie i bez powodu okazał rażące lekceważenie dla porządku prawnego;

tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k.

----///----

I. oskarżonego **M. Z. (2)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego **A. S. (2)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

III. oskarżonego **K. M. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego **K. M. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego **K. M. (1)** kary pozbawienia wolności i wymierza karę łączną 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 69 § 1 k.k. i 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonych **M. Z. (2), K. M. (1) i A. S. (2)** warunkowo oskarżonym zawieszają tytułem próby na okres lat 2 (dwóch);

VII. na podstawie art. 57 a § 2 k.k. orzeka od oskarżonych M. Z. (2), A. S. (2) i K. M. (1) na rzecz pokrzywdzonych S. L. i A. S. (1) nawiązki w kwocie po 200 (dwieście) złotych na każdego z pokrzywdzonych;

VIII. zwalnia oskarżonych od uiszczenia kosztów sądowych, a poniesione wydatki zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 11 maja 2012r. st.post.S. L. wraz z post.A. S. (1) pełnili służbę w godzinach od 22.00 do 6.00. O godzinie 3.20 zostali skierowani na ulicę (...), w rejon lokalu (...) w N., gdzie obsługujący monitoring miejski A. K., zgłaszał iż grupa osób spożywa alkohol. Po przybyciu na miejsce funkcjonariusze ujawnili grupę trzech osób – dwóch mężczyzn

i jedną kobietę, które głośno się zachowywały używając przy tym słów wulgarnych, trzymając w ręce puszki z piwem. Funkcjonariusze po przedstawieniu się i podaniu przyczyny interwencji wezwali w/w osoby a to M. Z. (2) i A. S. (2) do wylegitymowania się. Jako że oskarżony Z. odmówił podania swoich danych osobowych, a nadto włączył dyktafon w telefonie i żądał w sposób arogancki od policjantów ponownego wylegitymowania się, podjęli oni decyzję o doprowadzeniu do radiowozu celem wylegitymowania. W trakcie próby doprowadzenia oskarżonego Z. do radiowozu towarzyszący mu A. S. (2) łapiąc funkcjonariuszy za ubrania próbował wymusić na nich odstąpienie od czynności zatrzymania. Z uwagi na to, że tym czasie oskarżony Z. zaczął zachowywać się agresywnie próbując uniemożliwić policjantom zatrzymanie, szarpiąc ich za ubrania oraz grożąc funkcjonariuszowi L. , zmuszeni byli użyć wobec niego gazu łzawiącego i założyć kajdanki. Mimo późnych godzin nocnych, wokół lokalu znajdowało się sporo osób, które w agresywny sposób zaczęły nakłaniać policjantów do odstąpienia od czynności służbowych. Nieznany mężczyzna chwycił S. L. za koszulę, próbując odciągnąć go od zatrzymanego, następnie podbiegł inny mężczyzna, który znieważał wulgarnymi słowami interweniujących policjantów, a następnie odpychał rękami post. A. S. (1) , celem uniemożliwienia dalszych czynności służbowych wobec zatrzymywanego osk.Z., umożliwiając mu tym samym oddalenie się z miejsca zdarzenia. Mężczyznę tego zatrzymano i okazał się nim oskarżony K. M. (1). Podczas całego zamieszania z miejsca zdarzenia oddalił się też oskarżony A. S. (2) oraz towarzysząca im kobieta, którą był żona osk.Z..

W zaistniałej sytuacji, koniecznym stało się wezwanie drugiego patrolu, jednak oskarżonych, oprócz K. M. nie udało się zatrzymać, jednakże oskarżeni znani byli interweniującym funkcjonariuszom.

Dowód :

Zeznania świadków :S. L. k:4,26,120-1200, A. S. (1) k:7, 104-1040, A. K. k:59-60, 105-1050,

Notatka urzędowa k:1, protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu k:2, protokół odczytu zapisu płyty dostarczonej przez osk.Z. k:27-28, protokół odczytu zapisu płyty dostarczonej przez oskarżonego S. k:30

Oskarżony M. Z. (2) w swoich wyjaśnieniach nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i podał, iż krytycznej nocy stał w towarzystwie swojej żony M. Z. (3) i kolegi A. S. (2) w parku nieopodal lokalu (...) i rozmawiali. Podeszło do nich wówczas dwóch umundurowanych policjantów i nie przedstawiając się zażądali od niego dowodu osobistego, jako że oskarżony nie posiadał dokumentu, zażądali aby wylegitymował się ustnie, oskarżony odmówił uznając iż najpierw policjanci mu się przedstawia i rozpoczął nagrywanie na telefonie komórkowym całej interwencji. Oskarżony twierdził, że z uwagi na to że policjanci nie chcieli mu się wylegitymować i on nie miał takiego obowiązku. Policjanci zdecydowali iż zawiozą oskarżonego na K., toteż zaczęli popychać go w stronę radiowozu. Oskarżony zaprzeczył aby miał w jakikolwiek sposób utrudniać podjęta interwencję, chciał jedynie aby policjanci się wylegitymowali. W tym czasie jego żona i kolega stali z boku, zaś A. S. również rozpoczął nagrywanie całego zdarzenia z funkcją filmowania. W tym czasie spod lokalu nadbiegło sporo osób, które wpływały na policjantów aby puścili oskarżonego. On nie oddalał się po czym znowu został wpychany do radiowozu i mimo że nie stawiał żadnego oporu, ani nie używał wobec nich słów obelżywych został użyty wobec niego gaz oraz założono mu kajdanki. Gdy był już w radiowozie na zewnątrz zrobiło się spore zamieszanie, toteż wysiadł z pojazdu i oddalił się do miejsca zamieszkania.

Oskarżony M. Z. (2) nie był do tej pory karany sądownie.

Dowód :

Wyjaśnienia oskarżonego M. Z. (2), karta karna k: 55

Oskarżony A. S. (2) w swoich wyjaśnieniach nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i podał, że w nocy w dniu zdarzenia wracał z kolegą i jego żoną z lokalu, gdzie spożywali alkohol w niewielkiej ilości i w drodze powrotnej do domu stanęli jeszcze aby chwilę porozmawiać nieopodal lokalu (...). W rękach mieli puszki zamkniętego piwa. W pewnej chwili podjechał radiowóz i policjanci podeszli do kolegi Z. i zażądali aby się wylegitymował, jako że policjanci nie podali powodu interwencji ani nie przedstawili się poprosił, aby najpierw się przedstawili i zaczął

nagrywanie całej sytuacji. W międzyczasie policjanci zapytali oskarżonego S. czy spożywa alkohol, na co on zaprzeczył i pokazał zamkniętą puszkę, natomiast na polecenie wylegitymowania się zrobił to. Oskarżony stwierdził, że podczas całego zdarzenia stał z żoną kolegi z boku i nie włączał się do niego, jedynie rozpoczął nagrywanie na telefonie komórkowym przebiegu interwencji. Zaprzeczył aby w jakikolwiek sposób miał utrudniać policjantom wykonywanie czynności służbowych. Ani on ani kolega nie szarpali policjantów i podczas całego zajścia zachowywali się spokojnie.

Oskarżony A. S. (2) nie był do tej pory karany sędownie.

Dowód :

Wyjaśnienia oskarżonego A. S. (2), karta karna k:56

Oskarżony K. M. (1) w trakcie postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, aczkolwiek z uwagi na spożyty alkohol nie pamiętał dokładnie zdarzenia, zwłaszcza momentu w którym miałby odpychać policjantów. W trakcie przewodu sądowego nie przyznał się do winy, stwierdził jednak, iż znieważał policjantów albowiem Ci potraktowali go gazem, stwierdził też że był oburzony zachowaniem policjantów którzy wszystkich szarpali, co było niestosowne, toteż użył wobec nich wulgarnych słów, zaprzeczył aby miał używać jakiegokolwiek przemocy fizycznej wobec funkcjonariuszy.

Oskarżony K. M. (1) był już w przeszłości karany sędownie.

Dowód :

Wyjaśnienia oskarżonego K. M. (1), karta karna k:66

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył :

Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż wina wszystkich oskarżonych :M. Z. (2), A. S. (2) i K. M. (1) w zakresie zarzucanych im czynów nie może budzić żadnych wątpliwości. Już na wstępie podnieść należy, iż Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych, uznając je za gołosłowną próbę uniknięcia odpowiedzialności karnej. Nie sposób dać wiary w wersję oskarżonych Z. i S., iż w trakcie podjętej przez funkcjonariuszy policji interwencji w żaden sposób nie utrudniali jej przebiegu, już nie tylko po konfrontacji ich wyjaśnień z zeznaniami pokrzywdzonych, ale po obejrzeniu materiału filmowego, przedstawionego zresztą przez samych oskarżonych, czy lektury zapisu nagrań przez nich sporządzonych. Zapis słowny wskazuje jednoznacznie na wulgarnie i aroganckie zachowanie oskarżonego Z., który w chamski wręcz i poniżający sposób wymagał przedstawienia się funkcjonariuszy, zaś zapis obrazu nie pozostawia złudzeń, iż zarówno oskarżony Z. jak i S. znajdowali się pod działaniem alkoholu a ich zachowanie dalekie było od spokojnego. Na nagraniu widać wiele nietrzeźwych, arogancko zachowujących się osób, które w ewidentny sposób próbowały utrudnić działania policji.

Oskarżony K. M. (1), który jak stwierdził, był oburzony działaniami policji, interweniował w ten sposób, iż użył wobec nich wulgarnych słów zaprzeczył natomiast, aby miał posunąć się do przemocy fizycznej. Trudno dać wiary tym zapewnieniom, konfrontując je z zeznaniami pokrzywdzonych i protokołem użycia urządzenia pomiarowego do badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, z którego wynika iż oskarżony M. niemal po godzinie od zdarzenia był jeszcze pod działaniem 1 mg/l alkoholu.

Za w pełni wiarygodne Sąd uznał zeznania pokrzywdzonych A. S. (1) i S. L. którzy w logiczny, rzeczowy i obiektywny sposób zrelacjonowali przebieg zdarzenia. Nie ma zdaniem Sądu żadnych wątpliwości iż właśnie aroganckie i agresywne zachowanie oskarżonego Z. „zmusiło” policjantów do użycia gazu łzawiącego jak i założenia kajdanek, nie budzi wątpliwości też fakt, iż w trakcie interwencji oskarżony Z. wypowiadał groźby wobec znanego mu osobiście funkcjonariusza policji. Również zachowanie oskarżonego S. jak i M. zostało w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości zrelacjonowane przez funkcjonariuszy. W ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw dla podważania wiarygodności zeznań pokrzywdzonych A. S. (1) i S. L., którzy wypełniali swoje obowiązki służbowe i nie mieli żadnego

interesu w tym by bezpodstawnie obciążać któregokolwiek z oskarżonych, zaś ich zdecydowane i spokojne działanie znajduje odzwierciedlenie w nagraniu filmowym jak i zapisie słownym.

W tych też okolicznościach Sąd uznał, iż swoim zachowaniem oskarżeni M. Z. i A. S. wyczerpali ustawowe znamiona zarzucanych im przestępstw opisanych w art.224§1 kk , zaś K. M. nadto z art.226§1 kk , których dopuścili się w warunkach działania chuligańskiego, albowiem mimo późnej pory do zdarzenia doszło w miejscu publicznym i obserwowano je wiele osób, zaś działanie oskarżonych polegało na zamachu na zdrowie, cześć i nietykalność cielesną funkcjonariuszy bez powodu, czym okazali rażące lekceważenie porządku prawnego.

Wymierzając oskarżonym kary Sąd miał na względzie fakt, iż czyny im zarzucane cechuje wysoki stopień społecznego niebezpieczeństwa z uwagi na coraz częściej występujący ten typ przestępstw, co stanowi sygnał dla wymiaru sprawiedliwości, iż dla zapewnienia porządku prawnego i społecznego poczucia bezpieczeństwa, tego rodzaju czyny spotykać się muszą z surową karą.

Sąd wymierzył oskarżonym: M. Z. (2) i A. S. (2) kary po 3 miesiące pozbawienia wolności, a uwagi na fakt że nie byli do tej pory karani sędownie Sąd uznał ,iż mimo zawieszenia orzeczonych kar pozbawienia wolności na okres 2 lat spełnią one swoje wymogi prewencyjno wychowawcze. Oceniając całe zdarzenie można śmiało pokusić się o stwierdzenie, iż powstało zupełnie z niewinnej sytuacji, oskarżeni jak wynika z materiału dowodowego nie spożywali alkoholu w miejscu publicznym i niewątpliwie gdyby nie ich stan nietrzeźwości nie doszłoby do takiej eskalacji zajścia. Oczywiście fakt działania pod wpływem alkoholu jest okolicznością obciążającą, ale pośrednio stanowi wyjaśnienie zachowania oskarżonych. Dlatego też ocenie Sądu wymierzone im kary spełnią wymogi prewencyjno wychowawcze tak wobec nich jak i w ramach społecznego oddziaływania.

Odnosnie oskarżonego K. M. (1) , który stanął pod zarzutem popełnienia dwóch przestępstw, Sąd nie dopatrył się żadnych okoliczności łagodzących . Oskarżony sam przyłączył się do zdarzenia, które go nie dotyczyło, używał wobec policjantów wulgarnych słów , szarpał jednego z nich znajdując się w stanie nietrzeźwym, toteż Sąd wymierzył wobec niego karę łączną 5 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie także zawiesił tytułem próby na okres lat 2 uznając iż również w jego wypadku orzeczona kara spełni stawiane jej wymogi.

Z uwagi na działanie sprawców w warunkach chuligańskich Sąd orzekł wobec wszystkich oskarżonych na rzecz pokrzywdzonych stosowne nawiązki. W orzeczeniu orzeczono także o kosztach sądowych.